

Zapraszamy na koncert Filharmonii Łódzkiej w Gminie Poświętne

Warto wiedzieć, że Wielka Msza c-moll Wolfganga Amadeusza Mozarta to kompozycja równie wspaniała, jak jego słynne Requiem. Zwana jest Wielką ze względu na potężnie zakrojony plan dzieła i bogactwo środków wyrazu.

W tej mszy wirtuozowskie partie solowe sąsiadują z 5- i 8-głosowymi partiami chóralnymi, wiele jest kunsztownych odcinków polifonicznych, szeroko wykorzystane są głosy instrumentów dętych, rozbudowana partia orkiestry.

Mozart tworzył to dzieło z myślą o Konstancji Weber obiecał, że skomponuje mszę, jeśli zostanie ona jego żoną. I oczywiście Konstancję obsadził w jednej z partii solowych. Do możliwości jej głosu zostały dostosowane partie sopranu. Mało kto wie, że ta msza - podobnie jak późniejsze Requiem - pozostała niedokończona.

Trudno dociec, jakie były powody zarzucenia komponowania tak zaawansowanego dzieła. Oryginalnymi ogniwami napisanymi przez Mozarta były: Kyrie, Gloria, Sanctus, Benedictus i pierwsza część Credo. Brakowało kolejnych fragmentów Credo (od Crucifixus), Agnus Dei i Dona nobis pacem. Pozostawione przez kompozytora fragmenty są najwyższej próby, mimo że msza nie jest jednolita stylistycznie. Oscyluje pomiędzy modelem teatru operowego a barokowymi wzorcami muzyki sakralnej. Dla potrzeb prawykonania Mozart uzupełnił dzieło fragmentami z innych swoich mszy. Premiera odbyła się w Salzburgu (1783). Obecnie funkcjonuje kilka opracowań utworu. Ich twórcy korzystają, w miarę możliwości, z zachowanych kompozytorskich szkiców i domniemanych pierwowzorów.